

# Awanturował się i obraził policjantów w komisariacie

Data publikacji: 6.12.2011 13:03

33-latek z Górek Wielkich na długo zapamięta swoją wizytę w komisariacie w Jasienicy. Pijany mężczyzna znieważył funkcjonariuszy i utrudnił im spełnianie czynności służbowych, w rezultacie czego dostał od sądu wyrok 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 3 lat i 700 zł grzywny.

□

Nocną porą policjanci z Jasienicy mieli nietypowego gościa: - **Mężczyzna pojawił się nocą w komisariacie w Jasienicy i zażądał, aby jego „żali” wysłuchał dzielnicowy. Był pijany, a kontakt z nim był zdecydowanie utrudniony. Dodatkowo stawał się coraz bardziej agresywny** - opisuje zdarzenie Oficer Prasowy KMP Bielsko-Biała, komisarz Elwira Jurasz.

Cierpliwość policjantów wyczerpała się kiedy zachowanie mężczyzny stało się zbyt agresywne: - **Znieważył wulgarnymi słowami dyżurnego, uderzał pięściami w drzwi wejściowe do komisariatu i skopał framugę. Jego agresja nie ustała nawet wówczas, gdy na miejscu zjawiał się patrol, którego dyżurny musiał ściągnąć z terenu. W czasie interwencji nadal był rozjuszony. Szarpał się i wyrywał, a przy okazji zwracał się policjantów słowami, które nie nadają się do cytowania. Obezwładniono go i zakuto w kajdanki. Odmówił poddania się badaniu na zawartość alkoholu. Trafił do policyjnego aresztu** - podaje Elwira Jurasz.

Kiedy nocny gość wytrzeźwiał, usłyszał zarzuty znieważenia interweniujących policjantów i utrudniania wykonywania przez nich czynności służbowych. 33-latek przyznał się do zarzucanych czynów i dobrowolnie poddał się karze: - **Prokurator wymierzył mu karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie zawieszono na okres trzech lat oraz grzywny w wysokości 700 zł. Sprawca będzie też musiał przeprosić policjantów w obecności komendanta komisariatu oraz uregulować koszty postępowania** - informuje Jurasz.

(red.)